

Adam Kubasik

"Kresy wschodnie we krwi : Rzec o polskiej samoobronie", S. Jastrzębski, Wrocław 2001 : [recenzja]

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 36/1, 286-289

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

go utwory liturgiczne czy to części stałe jednej z najpopularniejszych Mszy, a także śpiewy uwielbienia. Od wielu lat łączy on praktykę liturgiczną z badaniami teoretycznymi.

W swoich publikacjach¹² zasadniczo porusza się w płaszczyźnie dwóch bloków tematycznych. Z jednej strony są to badania komparatystyczne dotyczące tzw. chorału piotrkowskiego utrwalonego w polskiej tradycji przez księgi liturgiczne wydawane w oficynie Piotrkowczyków po Soborze Trydenckim, z drugiej strony w wielu artykułach porusza zagadnienia związane z reformą muzyki kościelnej po Soborze Watykańskim II. Ta część badań osiągnęła zwieńczenie w książce opublikowanej w lubelskiej Polihymnii w 2000 r. *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła* nie jest jedynie prostą antologią dotychczasowych osiągnięć badawczych, ale wnikliwą analizą oraz syntezą refleksji nad zadaniami muzyki liturgicznej. Całość zaopatrzona jest w wykaz skrótów, a także dwa indeksy: osobowy i rzeczowy. Autor podaje również bardzo bogatą bibliografię (imponujące zestawienie 648 pozycji) zarówno polską, jak i zagraniczną, umożliwiającą wszystkim zainteresowanym głębsze wniknięcie w poruszaną problematykę.

Praca podzielona została na pięć rozdziałów. W pierwszym porusza istotne zagadnienia terminologiczne. Przedstawia ewolucję kościelnej refleksji nad własną muzyką i jej rezultaty zawarte w wypowiedziach soborów, synodów, papieży oraz innych instytucji kościelnych odpowiedzialnych za muzykę liturgiczną. Konfrontuje poglądy zawarte w dokumentach Kościoła z wynikami badań muzyków i muzykologów. Autor sięga do podstaw sztuki muzycznej, „niemalże do idiomu samego zjawiska muzycznego” (s. 45). Rozdział I zawiera nie tylko rozróżnienia terminologiczne oraz charakterystykę cech muzyki liturgicznej, ale też interesujące rozważania z pogranicza kategorii znaku, muzyki i języka.

II rozdział to przegląd rodzajów, gatunków i form muzycznych w świetle ich zastosowania w obrzędach liturgicznych. Rozważania te często zaopatrzone zostały również w analizę historycznego rozwoju sztuki muzycznej. Obejmuje w nich muzykę wokalną, wokально-instrumentalną, instrumentalną, muzykę realizowaną za pomocą aparatów, a także zagadnienie koncertów w kościołach. Niekompletność chronologiczna i nieproporcjonalność objętościowa tych rozważań zostały zamierzone przez Autora, gdyż zależą od ilości, a zwłaszcza od jakości oficjalnych wypowiedzi władz Kościoła. II rozdział nie jest zatem kursorycznym wykładem historii muzyki, ale raczej ukazaniem zasadniczych „strategii” w stanowisku czynników kościelnych wobec muzyki od Ojców Kościoła począwszy, a na papieżu św. Piusie X skończywszy.

Po rozważaniach teoretyczno-historycznych w kolejnych trzech rozdziałach swojej pracy ks. prof. Pawlak zajmuje się bezpośrednio muzyką po Soborze Watykańskim II. W tej części stosuje trójstopniowy model metodologiczny, obejmujący odwołanie się do historii badanego zjawiska muzycznego (osób, obrzędów, świąt itd.), przedstawienie obowiązujących norm prawnych oraz wyprowadzenie wniosków często połączonych z podaniem konkretnych propozycji pastoralnych. III rozdział został poświęcony wykonawcom muzyki liturgicznej bezpośrednio odpowiedzialnym za jej poziom. Autor rozróżnia funkcje celebransa, kantora,

¹² Dorobek piśmienniczy ks. prof. Ireneusza Pawlaka obejmuje 186 pozycji, zob. T. J a s i ń s k i, *Bibliografia prac ks. Ireneusza Pawlaka (do 1995)*, [w:] *Kształcenie muzyków kościelnych na Śląsku*, Sympozja 23, red. R. Pośpiech, P. Tarliński, Opole 1997, s. 243–254.

psalterzysty, scholi, chóru, organisty i wiernych. Szczególnie cenne dla powodzenia soborowej odnowy mogłoby się okazać wcielenie w życie propozycji pastoralnych związanych z tymi posługami.

Kolejny blok tematyczny w pracy ks. Pawłaka stanowią śpiewy Mszy świętej. W tej części omówiono poszczególne rodzaje śpiewów stosowanych w liturgii mszalnej: kantylację, śpiewy litanijne, hymn *Chwała na wysokości Bogu*, symbol wiary, śpiewy między czytaniem, śpiewy procesyjne, śpiewy uwielbienia. Innym tematem poruszonym w tym rozdziale jest kwestia świętego milczenia w liturgii. Odróżnienie milczenia od ciszy umożliwiło lepsze rozumienie funkcji tego pierwszego i jego owocne stosowanie w liturgii.

Ostatnim zagadnieniem zawartym w książce jest rok liturgiczny. Autor dzieli to zagadnienie na cztery kategorie: „proprium de tempore”, „proprium de sanctis”, „proprium Poloniae”, „communae sanctorum”. Przedstawienie znaczenia muzyki w poszczególnych okresach liturgicznych potraktowane zostało zgodnie z obowiązującym od 1969 r. *Calendarium romanum*. Nie jest to zatem przenetacja chronologiczna, ale hierarchiczna, tzn. wg ważności liturgicznej obchodu, od triduum paschalnego począwszy, a na okresie w ciągu roku skończywszy. W „proprium de sanctis” omówiono tylko uroczystości, unikając w ten sposób rozwlekłości całej rozprawy. Osobno jednak potraktowano „communae sanctorum”, a także kalendarz obchodów polskich, szczegółowo przedstawiając cztery uroczystości: NMP Królowej Polski, NMP Częstochowskiej, św. Wojciecha i św. Stanisława.

Rozprawa ks. prof. I. Pawłaka w pełni zasługuje na miano „vademecum” współczesnych muzyków kościelnych, liturgistów, a także laików szczerze zainteresowanych o poziom muzyki wykonywanej w kościołach. Z całą pewnością może stanowić dobrą podstawę teoretyczną dla kandydatów do kapłaństwa, wszystkich studiujących muzykę liturgiczną, a także przygotowujących się do pełnienia posług muzyczno-liturgicznych. Wielką zaletą tego dzieła jest bogata cytacja dokumentów Kościoła. Szczególnie ważne wydaje się być w tej publikacji umiejętne połączenie rozważań normatywnych, teoretycznych z ich praktyczną akomodacją. Dzieło *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, nie mające w dotychczasowej literaturze polskiej równego sobie, pozwala żywić nadzieję, iż muzyka liturgiczna w Polsce spełni swoje zadania, a odpowiedzialni za jej poziom będą konsekwentnie i pomyślnie dążyć do wcielenia w życie reformy liturgicznej. Ta nadzieja zostanie spełniona, jeśli na treści zawarte w publikacji ks. prof. I. Pawłaka odpowie „miłość śpiewających”.

Ks. Wiesław Hudek

Pogranicze teologii i sztuk pięknych cieszy się niegasnącym zainteresowaniem. Ta szczególna strategia poznawcza nie jest czymś zupełnie nowym i oryginalnym, lecz ma długą tradycję sięgającą zamierzchłych czasów i odległych kultur. Człowiek bowiem, można rzec, od zawsze poszukiwał kontaktu z transcendencją w pięknie, harmonii, uporządkowaniu natury, a z drugiej strony tworzył dzieła, które wyrażały jego tęsknotę „za niewyraźnym”. Spór o pierwszeństwo cywilizacji i kultury stał się przedmiotem badań wielu współczesnych socjologów i filozofów. W nurt badań zależności zachodzących między twórczością człowieka a teologią wpisało się wielu uczonych. Do takich należy zaliczyć, a ich dzieła uznać za reprezentatywne w interdyscyplinarnych zainteresowaniach, publikacje dwóch śląskich teologów: ks. Joachima Waloszka (*Teologia muzyki*, Opole 1997) oraz ks. Jerzego Szymika (*Problem teologicznego wymiaru dzieła literackiego Czesława Miłosza*, Katowice 1996).

Szerzej (nie ograniczając się do jednego tylko działu twórczości ludzkiej, ale obejmując swoim zainteresowaniem całą skomplikowaną rzeczywistość kultury) wypowiada się młody, rosyjski teolog i lingwista ks. dr Vladimir Alexeev. Po studiach w Instytucie Ekumenicznym KUL wyjechał do Nowego Jorku i tam pracuje. Należy do Prawosławnego Kościoła Ameryki (OCA). Prezentowana publikacja jest dysertacją doktorską obronioną w 2000 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, a napisaną pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Wacława Hryniewicza – znanego teologa i ekumenisty.

We wstępie Autor definiuje podstawowy dla całego opracowania termin „kultura”, od razu wprowadzając czytelnika w gąszcz rozważań współczesnych badaczy. Porusza się w kręgu dzieł myślicieli zajmujących się kulturą, a także wzajemnymi zależnościami pomiędzy teologią a kulturą. Wśród cytowanych dzieł pojawiają się nazwiska obejmujące zarówno środowisko europejskie (w zdecydowanej większości polskie): A. Rodziński, Cz. Strzeszewski, M. Krąpiec, Z. Zdybicka, M. Landman, J. Messner, J. Maritain, jak i rosyjskie: N. Bierdiajew, P. Florenski, A. Buchariew, W. Zieńkowski, S. Bułgakow, F. Dostojewski. Przy czym zwłaszcza to drugie (podobnie jak i całość publikacji) może być szczególnie interesujące dla polskiego kręgu kulturowego. Pogranicze Europy i Azji, Rzymu i Moskwy, prawosławia i katolicyzmu nie zawsze w pełni rozumiane i docenione w dysertacji ks. Alexeeva, zostaje oświetlone nowym promieniem, który pozwala inaczej popatrzeć na tę jakże ciekawą sferę wzajemnych zależności. Obok terminu „kultura” Autor wprowadza też pojęcie „Bogoczłowiek”, budzące skojarzenia z twórczością skłonnych do neologizmów Skamandrytów. Percepcja tego słowa w języku polskim zdaje się być nieodzowna dla właściwego odczytania sensu „ikoniczności natury osoby ludzkiej” (s. 14). Autor posługuje się współczesnymi tłumaczeniami dzieł stanowiących bazę źródłową swojej dysertacji, czasem dokonuje zupełnie oryginalnej translacji, wykorzystując świetnie opanowaną umiejętność poruszania się w płaszczyźnie obu języków: zarówno rosyjskiego, jak i polskiego.

Całość opracowania składa się z trzech rozdziałów. W pierwszym ks. A. Alexeev poddaje analizie problematykę religijnego charakteru twórczości. Badania koncentruje na dwóch podstawowych zagadnieniach, przedstawiając dwie możliwe strategie. Po pierwsze proponuje trynitarnie ujęcie tematu, co pozwala odnosić aspekty ludzkiego działania do poszczególnych osób Trójcy Świętej. Po drugie punktem wyjścia do badania religijnego charakteru twórczości czyni osobę ludzką. Refleksją obejmuje poszczególne aspekty ludzkiej wolności (wolność jako

możliwość urzeczywistnienia dobra i zła, jako zasada twórczości, eschatologiczny wymiar wolności).

W drugiej części swojego dzieła Autor zajmuje się złożonym tematem kultury, której nadaje imię „wspólnego dzieła” ludzkości. Nieustannie odsyła czytelnika do horyzontów ostateczności, w podtytule „Kultura a rozwój cywilizacji” próbuje rozwiązać odwieczny spór o naturę zła i śmierci. Na kolejnych stronach próbuje odsłonić możliwości, które według rosyjskich myślicieli prowadzą do przewyżnienia wrogości poprzez braterstwo. Jakkolwiek w aspekcie historycznym może ono (braterstwo) kojarzyć się z rewolucją francuską, to dla czytelników z kręgu środkowo- i wschodnioeuropejskiego narzuca wspomnienia z czasów totalitarnych. Jest to jednak skojarzenie mylne, intelektualności rosyjscy obalają pojęcie „braterstwa” wypaczone przez socjalistów i komunistów. Zwłaszcza Dostojewski przedstawia własną koncepcję, w której „ludzie nie zechcieli zjednoczyć się w Chrystusie i dlatego zostają zmuszeni, by zjednoczyć się w antychryście” (N. Bierdiajew). W tej perspektywie Alexeev umieszcza wyniki swoich badań dotyczących kultury jako objawienia bogoczości. Ukazuje wstępujący kierunek dziejów ludzkości, a bogoczość czyni jej ostatecznym celem oraz nawiązuje do znanego w okresie patrystycznym, a później zaniechanego pojęcia „epoki Ducha Świętego”.

Ostatni rozdział „Kultura jako przygotowanie Paruzji” stanowi próbę syntetycznego ujęcia problematyki eschatologii rosyjskich myślicieli XIX–XX w. Podstawowa trudność w dokonaniu takiej syntezy polega na prawie całkowitej niemożności rozdzielenia człowieka jako twórcy kultury od jego wytworów. Autor stawia ważne pytania: „Czy kultura podzieli z człowiekiem jego wieczność albo potępienie? A może będzie stanowić dla niego szansę zbawienia?” (s. 152). Odpowiedzi na te pytania odnajdujemy, odbywając z Autorem wspólną drogę od stwierdzenia, iż człowiek jest mikrokosmosem (św. Jan z Damaszku) czy „małym Bogiem” (św. Grzegorz z Nyssy) poprzez paschalny wymiar ludzkiej działalności, a na panoramicznym obrazie kultury naszkicowanym według objawienia św. Jana skończywszy.

Ks. A. Alexeev dokonał w swojej pracy niezwykle trudnego dzieła, a mianowicie wyprowadzenia pełnej wizji, ujętego w temacie problemu na podstawie literatury pełnej metafor, symboliki, ukrytych znaczeń. Bardzo ważne to dla czytelnika, który porusza się na poziomie „znaczeń pierwszych” (C. K. Norwid). Młody lingwista swobodnie porusza się w tworzywie językowym. Czyni to w sposób w pełni profesjonalny, często umieszczając w tekście prawdziwe „perły”. Co niezwykle istotne, mówiąc o ostatecznym sensie kultury, nie zapomina o niezbywalnej prawdzie, iż jej twórcą jest człowiek. Takie połączenie eschatologii z antropologią sprawia, iż pytanie o los kultury staje się pytaniem o los samego człowieka. Przyjmując za Alexeevem koncepcję kultury jako działania prowadzącego do przeobstwienia człowieka, czytelnik otrzymuje w darze słowa św. Makarego: „Jeżeli jesteś czysty, niebo jest w tobie i wewnątrz siebie zobaczysz światło, aniołów i Pana samego” (s. 195).

Ks. Wiesław Hudek